

Sygnatura akt II AKa 136/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Piotr Kaczmarek (spr.)**

**Sędziowie: SSA Bogusław Tocicki**

**SSO del. do SA Agnieszka Połyniak**

**Protokolant: Paulina Pańczyk**

**przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Zbigniewa Jaworskiego**

**po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2019 r.**

**sprawy K. S.**

**oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

**na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego**

**od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu**

**z dnia 21 stycznia 2019 r. sygn. akt III K 123/18**

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego K. S.;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. F. 738zł w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego przed sądem odwoławczym;**

**III. zwalnia oskarżonego pod ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.**

## UZASADNIENIE

K. S. został oskarżony o to, że:

I. w nocy z 22 na 23 grudnia 2017 roku, we W., przy ul. (...), usiłował dokonać rozboju na osobie M. W. w ten sposób, że posługując się nożem poprzez jego okazanie zażądał od niego wydania posiadanych pieniędzy oraz poprzez używanie przemocy polegającej na zadaniu pchnięcia tym nożem w prawe ramię pokrzywdzonego, w wyniku czego M. W. odniósł obrażenia w postaci niewielkiej, powierzchownej rany ciętej prawego ramienia wymagającej zaopatrzenia chirurgicznego, stanowiącej naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę oraz ucieczkę pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dokonał działając w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 29 kwietnia 2009 roku, sygn. akt VII K 447/09 za czyn z art. 280 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, którą następnie wykonano w okresie od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia 26 czerwca 2013 roku,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w nocy z 22 na 23 grudnia 2017 roku, we W., przy ul. (...), ugodził A. R. nożem w prawe udo w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń w postaci głębokiego otarcia naskórka stanowiącego naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni, przy czym czynu tego dokonał działając w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 29 kwietnia 2009 roku, sygn. akt VII K 447/09 za czyn z art. 280 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, którą następnie wykonano w okresie od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia 26 czerwca 2013 roku,

tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

III. w bliżej nieustalonym okresie czasu pomiędzy 05 a 08 stycznia 2018 roku, we W., przy ul. (...), dokonał rozboju na osobie M. O. w ten sposób, że po uprzednim szarpaniu oraz powaleniu na ziemię, a następnie unieruchomieniu poprzez przyciśnięcie do ziemi kolanem, uniemożliwiając w ten sposób jakąkolwiek obronę oraz ucieczkę, zabrał pokrzywdzonej z kieszeni kurtki w celu przywłaszczenia portfel o wartości 50,00 zł z zawartością pieniędzy 170,00 zł, czym spowodował łącznie straty w kwocie 230,00 zł na szkodę M. O., przy czym czynu tego dokonał działając w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 29 kwietnia 2009 roku, sygn. akt VII K 447/09 za czyn z art. 280 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, którą następnie wykonano w okresie od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia 26 czerwca 2013 roku,

tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2019 roku w sprawie o sygn. akt III K 123/18 Sąd Okręgowy we Wrocławiu:

I. oskarżonego **K. S.** uznał winnym zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podst. art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

II. oskarżonego uznał winnym zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podst. art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

III. oskarżonego uznał winnym zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku z tym, że sprostował wartość szkody na łączną kwotę 180 zł. tj. przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podst. art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto na podst. art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej M. O. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł. tytułem odszkodowania,

IV. na podst. art. 85 § 1 i 2 kk oraz art. 86 § 1 kk orzeczone w pkt I-III kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,

V. na podst. art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 29.01.2018 r. g. 17.00 do 21.01.2019 r.,

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. F. kwotę 2.287,80 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

VII. na podst. art. 624 § 1 kpk i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych w sprawie, w tym opłaty.

Powyższy wyrok w apelacji zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając:

1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 kpk poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, a brak było innych stanowczych dowodów świadczących o winie oskarżonego; wątpliwości pojawiły się w następujących kwestiach:

- w odniesieniu do czynu I i II opisanego na wstępie wyroku w sytuacji, gdy pokrzywdzony M. W. w toku postępowania przygotowawczego zeznał, że nie rozpoznał oskarżonego jako sprawcy czynu I, natomiast dopiero po okazaniu mu tablicy pogłądowej i po tym jak pokrzywdzona A. R. rozpoznała oskarżonego, świadek M. W. pod wpływem jej oświadczeń oraz sugestii przeprowadzających czynność okazania funkcjonariuszy policji również stwierdził, że rozpoznaje oskarżonego jako sprawcę czynu;

- w odniesieniu do czynu I i II opisanego na wstępie wyroku w sytuacji, gdy w toku zeznań pokrzywdzonych oraz świadka złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego tj. A. R., M. W. oraz M. S., ujawniły się istotne rozbieżności w zakresie relewantnych dla sprawy okoliczności w postaci: koloru i rodzaju elementów ubioru sprawcy czynu (pokrzywdzona A. R. w dniu 23 grudnia 2017 r. zeznała, że sprawca ubrany był w jasną kurtkę lub bluzę, pokrzywdzony M. W. zeznał, że sprawca ubrany był w szarą lub czarną skórzaną kurtkę, zaś świadek M. S. zeznała, że sprawca ubrany był „w jaśniejszych kolorach”; wersja zdarzeń przedstawiona przez pokrzywdzonych i świadka diametralnie różni się od siebie także w zakresie, w którym miejscu zaparkowali pojazd, czy ww. miejsce było oświetlone, czy też było ciemno, do kogo podszedł oskarżony i z której strony pojazdu, co mówił sprawca czynu, czy żądał pieniędzy, a także czy punkt z dopalaczami, do którego udali się w tym dniu, był otwarty czy zamknięty), Sąd I instancji nie powziął wątpliwości co do wiarygodności zeznań powyższych świadków mając świadomość faktu uprzedniej karalności pokrzywdzonej R. za składanie fałszywych zeznań oraz wady wzroku pokrzywdzonego M. W. tj. dalekowzroczności, która spowodowała, że kontakt „twarzą w twarz” ze sprawcą czynu nie mógł spowodować jego rozpoznania;

- w odniesieniu do czynu III opisanego na wstępie wyroku w sytuacji, gdy świadkowie - funkcjonariusze policji tj. D. G., A. B., K. K., P. L., M. P. zeznali, że nie przypominają sobie, aby pełniąc służbę w rewirze dzielnicowych przy ul. (...) w styczniu 2018 r. udali się radiowozem wraz z pokrzywdzoną M. O. w pościgu za sprawcą rozboju na niej, a nadto brak jest jakichkolwiek notatek policyjnych w tym zakresie, natomiast świadek A. B. wskazał, że w przypadku nieustalenia sprawcy czynu i w związku z tym nienadania sprawie dalszego biegu poprzestaje się na sporządzeniu notatki w notatniku policyjnym bez dokonywania formalnego zarejestrowania sprawy w systemie (...), (...) oraz (...), Sąd I instancji uznał, że mimo braku odnotowania w notatniku policyjnym zdarzenia z udziałem M. O. jako pokrzywdzonej czynem rzekomo dokonany przez oskarżonego, zeznania ww. funkcjonariuszy nie wykluczają zgłoszenia się przez pokrzywdzoną w rewirze dzielnicowych przy ul. (...) i zgłoszenia rozboju dokonanego przez oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę wyroku polegający na błędnej ocenie, że oskarżony K. S. popełnił zarzucane mu czyny, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego skazania.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. S. od zarzucanych mu czynów.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom obrońcy oskarżonego, w niniejszej sprawie nie wystąpiły wątpliwości, których nie można byłoby ostatecznie wyjaśnić. Zeznania świadków zostały zweryfikowane z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w tym również z wyjaśnieniami oskarżonego. Rozbieżności w treści dowodów zostały wyeliminowane za pomocą prawidłowej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji. Nie istniała zatem potrzeba stosowania art. 5 § 2 kpk, na który to przepis powołuje się obrońca.

Niewiarygodna jest wersja przedstawiona przez oskarżonego, że w trakcie zdarzenia mającego miejsce w nocy z dnia 22 na 23 grudnia 2017r., przebywał wraz z osobami najbliższymi w miejscu zamieszkania, co wykluczać miało zdaniem obrońcy możliwość przypisania mu dokonania rozboju na pokrzywdzonych M. W. oraz A. R.. Oskarżony nie wskazał logicznych argumentów, które świadczyłyby, że zeznania pokrzywdzonych – spójne i jasne w tej kwestii, nie odpowiadają prawdzie. Opis przebiegu godzin poprzedzających zdarzenie, które przedstawiał oskarżony i świadek T. T. (1) jest niewiarygodny, jak zasadnie ustalił Sąd Okręgowy. Wersji przedstawianej przez oskarżonego i świadka T. T. (1) wyraźnie przeczą zeznania pokrzywdzonych. Nie ma zaś powodu, by przypuszczać, by chcieli oni obciążyć nimi niesłusznie oskarżonego. Oskarżony nie potrafił bowiem odtworzyć szlaku ulic, którymi się wówczas poruszał, nie był również w stanie wskazać nazwy klubu, w jakim przebywał. Jednocześnie podawany przez niego zakres czynności, które miał wykonać w godzinach od 21 00 do 23 00, był zbyt obszerny do realizacji w tak krótkim czasie. Choć w istocie oskarżony przed i po zdarzeniu mógł przebywać w miejscu zamieszkania, to jednak niewiarygodne są jego twierdzenia, by w chwili zdarzenia nie mógł znajdować się na ul. (...) we W.. Nawet gdyby przyjął za wiarygodne zeznania T. T. (2), nie byłyby one w istocie znacząco przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Wynika z nich jedynie, że około 23 00 świadek wraz z oskarżonym wrócili taksówką pod miejsce zamieszkania oskarżonego. Nie sprzeciwia się to zatem ustaleniom Sądu Okręgowego, że w późniejszych godzinach nocnych oskarżony znajdował się na ul. (...).

Dowodem na brak udziału oskarżonego w rozboju na pokrzywdzonych M. W. oraz A. R. nie może być również nieujawnienie przy oskarżonym niebezpiecznych narzędzi w chwili zatrzymania. Wskazać bowiem należy, że jego zatrzymanie miało miejsce przeszło miesiąc po zdarzeniu (29 stycznia 2018r.). Miał on zatem wystraszająco dużo czasu, by narzędzie to ukryć lub ostatecznie się go pozbyć.

Wbrew zarzutom obrońcy, Sąd Okręgowy w sposób właściwy przeprowadził również ocenę zeznań pokrzywdzonych M. W. oraz A. R.. Sąd I instancji, czemu dał wyraz w uzasadnieniu, miał na uwadze okoliczność, że pokrzywdzona A. R. była w przeszłości karana za składanie fałszywych zeznań. Nie mniej w niniejszej sprawie, okoliczność ta nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zeznania pokrzywdzonej są bowiem poparte zeznaniami M. W. i świadek M. S..

Zarówno M. W. jak i A. R. wskazali, że sprawcą rozboju był mężczyzna w wieku około 30 – 35 lat, średniej budowy ciała, wysoki, o włosach koloru blond. Ich zeznania różniły się - jedynie pozornie - odnośnie koloru kurtki sprawcy. M. W. określił go jako szary, zaś A. R. jako jasny. Nie ulega wątpliwości, że istnieje taki odcień szarości, który może być uznany za jasny kolor. Wprawdzie na rozprawie M. W. określił, że kurtka miała kolor czarny, to jednak mając na uwadze upływ czasu od zdarzenia, uznać należy, że złożone przez niego na wcześniejszym etapie postępowania zeznania są bardziej wiarygodne. Z pewnością kolor ten pomylił on z kolorem i fakturą kurtki, w którą ubrany był brat oskarżonego uczestniczący również w zdarzeniu. Na kolor jasny wskazała także świadek M. S.. Wprawdzie ona uznała na ciemny kolor włosów napastnika, jednakże pozostałe dane, które wskazała były zbieżne z informacjami podanymi przez pokrzywdzonych. Mając zaś na uwadze, że znajdowała się ona najdalej od napastnika, powyższa rozbieżność nie dyskwalifikuje wiarygodności jej zeznań.

Jednocześnie z protokołu okazania w postępowaniu przygotowawczym jednoznacznie wynika, że A. R. rozpoznała oskarżonego jako sprawcę rozboju na tablicach poglądowych. M. W. w trakcie okazania przedmiotowych tablic, nie był pewien czy znajduje się na nich sprawca rozboju i dla potwierdzenia swoich przypuszczeń chciał zobaczyć oskarżonego jeszcze raz w rzeczywistości, a nie tylko na zdjęciach. Możliwość taką miał na rozprawie, podczas której potwierdził, że oskarżony jest sprawcą (k. 259). Na obniżenie wartości dowodowej zeznań świadka M. W. nie wpływa również posiadana przez niego wada wzroku. Nosi on bowiem okulary jedynie do czytania. Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań, nie widzi on „tylko i wyłącznie małych liter”. Taka wada wzroku nie uniemożliwiłaby mu zatem zobaczenia twarzy i całej postaci oskarżonego, nawet z bliskiej odległości. Dlatego też za wiarygodne uznać należy rozpoznanie przez świadka oskarżonego na rozprawie.

Spożycie dwóch piw przez pokrzywdzoną A. R. nie wpływa w sposób znaczący na jej wiarygodność. Zdarzenie z udziałem oskarżonego opisała bowiem jasno i rzeczowo. Jej relacja znalazła pełne odzwierciedlenie w zeznaniach M. W., który przed zdarzeniem nie spożywał alkoholu. Jednocześnie podkreślić należy, że nieuzasadnione jest zarzucanie

pokrzywdzonej, że ukrywała ona fakt spożywania alkoholu. Powiedziała ona jedynie, że nie spożywała alkoholu podczas wizyty u świadka M. S. (k. 308).

Reasumując, drobne rozbieżności w relacjach pokrzywdzonych i świadka M. S. nie są na tyle istotne, aby w sposób znaczący obniżały one wiarygodność przedmiotowych dowodów. Zarzutów obrońcy w tym zakresie nie sposób zatem podzielić.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut odnoszący się do -niesłusznego zdaniem obrońcy - oparcia się na zeznaniach pokrzywdzonej M. O.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy doszedł do prawidłowych wniosków, że zeznania funkcjonariuszy Policji nie wykluczają zgłoszenia przez pokrzywdzoną M. O. w rewirze dzielnicowym przy ul. (...) rozboju dokonanego na niej przez oskarżonego.

Okoliczność, że pokrzywdzona nie potrafiła dokładnie sprecyzować dnia, w którym dokonano na niej rozboju i określiła jedynie przedział czasowy, w jakim mógł mieć miejsce, nie uzasadnia jeszcze odmowy dania wiary jej relacji. Także okoliczność spożycia przez nią 3 piw nie wyklucza, że podawana przez nią wersja zdarzenia jest prawdziwa. Przedstawiany przez nią opis zdarzenia jest bowiem konsekwentny i pomimo przedstawienia okoliczności faktycznych niechronologicznie i w sposób nieco chaotyczny, jej relacja zasadnie stała się podstawą do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Rozpoznała ona oskarżonego i знаła jego przezwisko. Dostrzeżone rozbieżności dotyczyły zaś jedynie okoliczności nie mających w istocie znaczenia dla odtworzenia przebiegu zdarzenia. Nie sposób zatem przyjąć, by okoliczność, że spożywała ona przed zdarzeniem alkohol w sposób znaczący zaburzało postrzeganie przez nią rzeczywistości.

Na marginesie wskazać należy, że znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej miała reakcja oskarżonego na jej relację na rozprawie w dniu 28 listopada 2018r. Zaprzeczył on, by kiedykolwiek wcześniej spotkał pokrzywdzoną. Skoro oskarżony nie znałby jej, ani okoliczności zdarzenia z jej udziałem i nie uczestniczyłby w nim, to nie mógłby wiedzieć, że jego znajomi „tam wtedy byli”.

Nieuzasadnione jest twierdzenie obrońcy oskarżonego, że zeznania funkcjonariuszy Policji wykluczają możliwość przyjęcia, że pokrzywdzona M. O. zgłosiła dokonanie niej rozboju na Komisariacie Policji. Zeznania świadków wskazują bowiem, że obowiązuje generalna zasada, że w przypadku niewykrycia sprawcy sporządza się jedynie zapisek w notatniku, który nie podlega ewidencjonowaniu w systemie formalnym Policji. W pełni uzasadnione jest zatem ustalenie, że z uwagi na bezowocne poszukiwania sprawcy rozboju na pokrzywdzonej, nie podjęto dalszych formalnych kroków do czasu powzięcia wiadomości o udziale w nim oskarżonego, co z kolei znalazło już odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów. Brak konkretnego potwierdzenia zgłoszenia się pokrzywdzonej na komisariat przez policjantów tam pracujących nie stanowi podstawy do zdyskredytowania zeznań pokrzywdzonej. Niewątpliwie długi okres czasu jaki minął od zdarzenia i szereg podobnych interwencji oraz fakt, że zdarzenie z udziałem pokrzywdzonej nie wyróżniało się żadnymi szczególnymi okolicznościami, uzasadniają niepamięć w tym zakresie funkcjonariuszy. Posiadane przez pokrzywdzoną obrażenia nogi również potwierdzają prawdziwość jej relacji. Za prawidłowe uznać zatem należy ustalenia Sądu I instancji, że pokrzywdzona zawiadomiła bezzwłocznie po zdarzeniu funkcjonariuszy Policji o jego przebiegu.

Nie sposób dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim twierdził, że nie mógł znajdować się w miejscu i w czasie wskazywanym przez pokrzywdzoną M. O., gdyż wykonywał wtedy prace dorywcze. Nie podał on bowiem konkretnych szczegółów zatrudnienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że wykonywał on pracę „gdzieś koło ul. (...)”.

Reasumując, podniesione przez obrońcę błędy w ustaleniach faktycznych, uznać należy za chybione. Zgromadzone w sprawie dowody zostały ocenione z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozmowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji pozwoliło na dokonanie prawidłowych ustaleń. Ich kwestionowanie, w świetle argumentacji podniesionej w uzasadnieniu apelacji, stanowi zaś zwykłą polemikę z rezultatami oceny

prawidłowo przeprowadzonej przez Sąd I instancji. W konsekwencji, w świetle niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie było również podstaw do stosowania zasady in dubio pro reo.

Kary jednostkowe wymierzone oskarżonemu w żadnym razie nie mogą być uznane za niewspółmierne, rażąco surowe. Orzekając w tym przedmiocie Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, nadając im właściwe znaczenie. Słusznie ocenił jako wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego. Nie pominął okoliczności łagodzących. Orzeczone w zaskarżonym wyroku kary nie przekraczają stopnia winy oskarżonego. Brak jest podstaw, by uznać, że wymagają one korekty, że powinny zostać orzeczone w znacznie niższym wymiarze. Analogicznie ocenić należy, z perspektywy art. 85a k.k. wysokość orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności.

Zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. F. wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym w łącznej kwocie 738 zł znajduje podstawę w art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze. Wysokość tego wynagrodzenia (kwota 600 zł powiększona o stawkę podatku VAT) została wyliczona w oparciu o treść § 17 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016r., poz. 1714).

Na podstawie art. 624 kpk w zw. z art. 634 kpk zwolniono oskarżonego pod ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa, uznając, że z uwagi na jego sytuację finansową, ich uiszczenie będzie dla niego zbyt uciążliwe.

Bogusław Tocicki	Piotr Kaczmarek	Agnieszka Połyniak
------------------	-----------------	--------------------